

5 gr. SŁOWO 5 gr. CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. 30. Redakcja czynna cały dzień. REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ŻŁ. 1.50.

Rok II.

Czwartek 29-go grudnia 1932 roku.

Nr. 297.

Radzę się nie ludzi.

B premjer, prezes Związku Zawodowców — inż. Jędrzej Moraczewski udzielił wywiadu dziennikarowskiemu przedstawicielowi „Kurjera Porannego” w którym m. in. powiedział:

„Związek nasz nie podziela poglądów sielsko anielsko nastrojonych ludzi, którzy sądzą, że obecny kryzys ma charakter zwykłych, chwilowych, przemijających trudności gospodarczych. Weszliśmy w epokę przełomową dla ustroju społecznego. Tedy o zwalczaniu, ani o możliwości zwalczania kryzysu nie powinno być mowy. Można jedynie odpowiedniemi poczynaniami złagodzić złe, dla większości społeczeństwa, przejawy epoki przejściowej. Radzę się nie ludzi! Czasy przedkryzysowe nie wrócą już nigdy, mimo, iż naszym ekonomistom bardzo trudno pogodzić się z tym poglądem.

Nasze pokolenie jeszcze nie przeżywało kryzysu w tak wielkich rozmiarach, to też należy przypuszczać, iż natężenie walk społecznych znacznie przekroczy rozmiary wszystkich rozgrywek, które przeżywalismy na polu społecznym w ostatnim czterdziestoleciu. Chyba, że wda się w tę walkę czynnik równowagi społecznej, jakim powinien być każdy dobry rząd. Walka toczy się o pracę. Kapitał, wychodząc z ciasnego egoistycznego punktu widzenia, mnoży wszystkimi rozporządzalnymi środkami armję bezrobotnych, nie troszcząc się, że przez to wytwarza atmosferę beznadziejności wśród conajmniej jednego miliona, pozbawionej pracy ludności miast i ośrodków przemysłowych.

Przelamanie uczucia beznadziejności, zatamowanie dopływu niezadowolona — brutalnie powiem — nienawiści budzącej się w mózgu i sercach ludzi, chcących pracować i zdolnych, a przecież pozbawionych od trzech lat wszelkiej możliwości pracy — jest najpierwszym zadaniem każdego, kto chce złagodzić skutki kryzysu, a tem samem złagodzić ostrze walk klasowych w okresie przełomowym.

Stąd myślą przewodnią naszego programu jest zwiększenie zatrudnienia w przemyśle, górnictwie i hutnictwie za pomocą doś, jak sądzę, skutecznych środków, jakoteż przez uruchomienie robót publicznych.

Projektując zwiększenie robót publicznych, oparliśmy się na należycie społecznie ujętym i bardzo dobrze technicznie opracowanym projekcie

EPOKA

Tygodnik pod redakcją Józefa Wasowskiego

„EPOKA” jest pismem niezależnym od żadnej partii czy grupy politycznej. daje lekturę wszechstronną i poważną, pragnąc zaspokoić głębsze potrzeby intelektualne i duchowe czytelnika.

„EPOKA” daje swobodny wyraz wszystkim kierunkom myśli humanitarnej. porusza najżywniejsze sprawy społeczno-polityczne, kulturalne i obyczajowe.

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Okólnik 11, tel. 285-52.

Prenumerata kwartalna z przesyłką zł. 6 — Konto P.K.O. nr. 26630.

Na żądanie wysyła się numery okazowe. 188-4

Nowy mord kapturowy hitlerowców.

DREZNO. W okolicy Drezna policja wpadła na trop mordu kapturowego, dokonanego przez szturmowców hitlerowskich na jednym z członków partii hitlerowskiej Hentzschu.

Trupa zamordowanego wylowiono z Łaby. Zwłoki zaszyte były w worek, obciążony kamieniami. Stwierdzono, iż Hentzsch został zastrzelony. Ofiarę morderstwa widziano ostatni raz z początkiem miesiąca w szynku w towa-

rystwie trzech szturmowców, których nazwiska władze zdołały ustalić.

Od tego czasu Hentzsch znikł i wszelkie poszukiwania okazały się bezskuteczne. Dopiero przypadek naprowadził policję na ślad ohydnej zbrodni. Szurmowcy podejrzani o dokonanie jej, zniknęli. Dochodzenia, prowadzone przez władze, dostarczyły obfitego materiału obciążającego.

Szajka handlarzy żywym towarem za kratkami.

KISZYNIÓW. W Broszowie aresztowano kobietę, która stała na czele dobrze zorganizowanej szajki handlarzy żywym towarem.

Organizacja ta posiada swe oddziały we wszystkich miastach Besarabji, skąd dziewczęta kierowane były do Broszowa.

Krwawe starcia związków zawodowych w Irlandji.

DUBLIN. W mieście Kilrush, w hrabstwie Clare doszło do formalnej bitwy ulicznej pomiędzy członkami dwóch związków zawodowych.

Podczas bójki, powstałej na tle nieporozumień w sprawie wysokości płac, zginęło 100 osób odniosło rany. Oddział policji miejscowej w sile 12 ludzi musiał się przypatrywać bezsilnie rozru-

chom, trwającym kilka godzin. Przewodniczący walczyli ze sobą na rewolwery, butelki od piwa, widły, łomy i kamienie.

Tłum następnie wtargnął do kilku domów prywatnych, niszcząc doszczętnie całe umeblowanie.

Trzy samochody, stojące na ulicy zostały całkowicie zdemolowane.

chom, trwającym kilka godzin. Przewodniczący walczyli ze sobą na rewolwery, butelki od piwa, widły, łomy i kamienie.

Tłum następnie wtargnął do kilku domów prywatnych, niszcząc doszczętnie całe umeblowanie.

Trzy samochody, stojące na ulicy zostały całkowicie zdemolowane.

posta inż. Sowińskiego.

Musi nastąpić scharmonizowanie postępu technicznego z interesem robotników, a można to zrobić przez systematyczne skracanie czasu pracy w miarę rosnącej przewagi pracy mechanicznej.

Druga część programu rozwiązuje sprawę sfinansowania zwiększenia zatrudnienia, zwłaszcza robót publicznych. Jednym ze źródeł dochodu winno stać się odroczenie, narazie na przeciąg jednego roku, spłaty zagranicznych długów publicznych i prywatnych. Wyjątek z tego należałoby zrobić dla długów czysto produkcyjnych. Drugim źródłem powinny być zaległe podatki, nie wyłączając podatku majątkowego. Zaległości te dochodzą obecnie do 1 i pół miljarde złotych.

Nie szukaliśmy środków finansowych tam, gdzie ich niema, t.j. w kasach państwowych i samorządowych, tylko tam, gdzie je można znaleźć, t.j. u klas posiadających.

Kapitał, hołdując zasadzie „po nas, choć potop”, dąży do zwiększenia zys-

ków, a tem samem do obniżki płac, obniżki świadczeń, obniżki podatków. Osiągnie to najłatwiej przez obniżenie wartości pieniędzy. Odrazu dokonana generalnego rabunku na ludności. Ceny oczywiście podniesie o tyle, ile pieniąż straci na wartości. Stąd jego opór przeciw obniżeniu cen.

Z drugiej strony, obniżenie cen wszystkich towarów oznaczałoby podniesienie wartości pieniądza, a tem samem utrudniłoby przemysłowi konkurencję z towarami zagranicznymi.

Nie sądzę, aby wahanie wartości pieniądza w górę lub w dół mogło przyczynić się w czemkolwiek do łagodzenia skutków kryzysu. Trudności rolnictwa nie wynikają z niskich cen. Wynikają z tego, że ceny przekroczyły dolną granicę rentowności pracy chłopskiej. Nikomu nie udało się zrównanie w płaszczyźnie tej granicy cen towarów przemysłowych. Skoro by się bowiem udało podniesienie o tyle wartości pieniądza, pociągnęłoby to za sobą automatycznie dalszą obniżkę cen płodów rolniczych. Nie my rządząmy światową giełdą zbożową.

Strajk transportowców francuskich.

PARYŻ. Trwający od kilku tygodni strajk robotników portowych w Le Havre i w St. Mazaire rozszerzył się obecnie na port w Brest.

W porcie stoi od kilku dni szereg okrętów, czekających daremnie na wyładowanie towaru.

Okręty te mają być skierowane do portu Cherbourg, jako jedyne portu w Północnym Atlantyku nie objętego strajkiem.

Walka czterech samolotów sowieckich

PARYŻ. Urzędowa agencja Hava-sa podaje następująca, depesze:

„Na terenie sowieckiego pogranicza z Polską rozegrała się w powietrzu dziwna walka lotnicza, Wojenny samolot sowiecki, pilotowany przez dwóch lotników, leciał w kierunku polskiej granicy — jednakże wkrótce dobiegły go trzy inne wojskowe samoloty sowieckie. Po dłuższej walce w powietrzu, aeroplan, który widocznie miał zamiar przelecieć granicę polską, został zestrzelony i upadł w pobliżu wioski Wilawica(?). Obaj lotnicy tego aeroplanu zostali zabici”.

Nieudały zamach na króla Fuada.

KAIR. Na przedmieściu Gizeli wykryto zamach, planowany na życie króla Fuada.

Krótko przed przybyciem króla na zwiedzenie państwowej szkoły inżynierskiej w Gizeh znaleziono w ogrodzie, okalającym gmach szkolny, masywną piekielną z niedopalonym lontem.

Przypuszczają, że zamach planowy był przez członków partji Wafdów.

Ołbrzymia chmura szarańczy nad Argentyną.

FORMOSA (Argentyna). Okolice rzeki Vemejo w północnej części kraju nawiedziła plaga szarańczy. Chmury szarańczy sięgające 60-ciu klm. długości grożą ruiną zbiorom bawełny i tytoniu. Wśród rolników okolic (nawiedzonych plagą szarańczy powstała prawdziwa panika.

Kościół okradziony doszczętnie.

HELSENFORS. Z kościoła greckokatolickiego w Ino skradziono ogółem 31 obrazów wartości 700 tys. mk. Podczas nieobecności dozorczy dokonano ponownego włamania do kościoła i skradziono 5 dzwonów oraz skrzynię z 600 rublami złotymi.

Japończycy potrafią i bez walki.

CHARBIN. Ostra zima oraz braki ubrania i żywności wśród mieszkańców na wybrzeżach rzeki Amur zmusza dowódców różnych oddziałów, operujących przeciw Japończykom, do przechodzenia na stronę nieprzyjaciela pod warunkiem gwarancji życia, mienia i otrzymania urzędów.

Usługi niektórych dowódców zostały już wyzyskane, dzięki czemu całe wybrzeże oraz Sachalin zostaną uspokojone bez walki.

Biurowy Dzienników i Ogłoszeń
„RENOMA”
 w. MARJAN ŻUKOWSKI
 Częstochowa, Aleja Nr. 21, tel. 448.
 PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
 POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
 SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p. 547
 OBSŁUGA SZYBKA I SOLIDNA.

SZKOŁA NOWA.

W tyle, poza życiem pozostanie stara, tradycyjna szkoła, stojąca zdala od istotnych potrzeb życia, zdala od istotnej teraźniejszości. Przystanie istnieć szkoła, w której panował werbalizm, tresura, bierna postawa ucznia i zakuwanie go podręcznikami o wątpliwej wartości naukowej, która wypuszczała w życie młodzież niezwiązaną ideowo, niewyrobioną organizacyjnie i społecznie, często łamiącą się i schodzącą na bezdroża.

Na gruzach starej szkoły powstaje szkoła nowa.

Nowa ustawa o ustroju szkolnym przekreśla całkowicie starą szkołę i jej metody wychowawcze i stwarza podstawę, na której szkoła nowa ma być związana z teraźniejszością z realnym życiem młodzieży, społeczeństwa i państwa, w takim stopniu, aby wychować twórczego człowieka i dobrego obywatela, zdolnego do utrwalenia naszej niepodległości.

Z różnych stron w kilku wierszach.

— Przewodniczący delegacji chińskiej w Genewie, dr. Jen, mianowany został ambasadorem w Polsce.

— Do Boliwii statek niemiecki przywiózł 2,650 pak, zawierających bomby dla armii boliwijskiej oraz ładunek gazoliny dla motorów.

— Podczas świąt zginęło w Anglii 25 osób z powodu nieszczęśliwych wypadków, mianowicie 11 osób w pożarach, a 14 w katastrofach ulicznych.

— W Stanach Zjednoczonych straciło w czasie świąt życie 311 osób, a 566 odniosło rany. Przeważną część katastrof przypada na wypadki samochodowe.

— Od kilku dni panuje u ujścia Łaby i na morzu gęsta mgła. 150 okrętów musiało zarzucić kotwicę.

— Według ostatniej statystyki urzędowej ogólne zadłużenie m. Berlina wynosi 1,225,450,000 marek.

— W pobliżu miejscowości Matera (Włochy) natrafiono na ślad starożytnego miasta rzymskiego.

— Na Poligonie w Nettuno pod Rzymem, przy gromadzeniu amunicji, w niewiadomych przyczyn nastąpił wybuch, zabijając na miejscu starszego sierżanta i 4 żołnierzy.

— Południowo-afrykański rząd postanowił na nadzwyczajnym posiedzeniu w Pretonji wydać zakaz wywozu złota.

— Policja jugosłowiańska aresztowała w Zagrzebiu obywatela włoskiego, Ferdynanda Ringa, pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Wszelkie kazaniowe formy pracy dydaktyczno-wychowawcze zawiodły. Nowoczesna szkoła nie może być amboną, lub katedrą uniwersytecką. Musi być pracownią wychowawczo-naukową, w której nauczanie opierać się będzie na metodach samorozwojowej, na czytelnictwie, bibliotecce, lekturze w klasie i w domu, wycieczkach, notatkach i rysunkach, dyskusjach, organizacjach i grupach samokształceniowych, samorządzie, spółdzielni, świetlicy itp. — gdzie uczeń może się samodzielnie nauczyć patrzeć, myśleć, poszukiwać, poznawać i rozwiązywać skomplikowane sytuacje — słowem ulepszać życie własne i zbiorowe.

Wszystko powinno być wzięte z życia i dla życia. Dlatego szkoła nowa przekreśla całkowicie naukę oderwaną, pamięciową, nie uznaje niepotrzebnego gadulstwa i recytowania wiadomości książkowych, ale zaprawia do czynu i samodzielnego działania, staje się „szkołą jutra”, nie uczy i nie poucza, lecz wychowuje i przysposabia młodzież do ciężkich wymogów naszej teraźniejszości i przyszłości.

Szkół takich, mogących być wzorem dla tego rodzaju nauczania, jest już u nas spora liczba. Wystarczy wyliczyć takie, jak: Gnaszyn koło Częstochowy, Chełm Lubelski, szereg szkół w Warszawie, Wilnie, Białymstoku i Łodzi, Krzemieniec itp. Cieszą się one uznaniem władz szkolnych, które noszą się z zamiarem powołania specjalnego Wydziału szkół doświadczalnych, mającego zająć się wypracowaniem nowych metod wychowawczych, dostosowanych ściśle do naszych warunków i odwołujących się do psychice społeczeństwa polskiego.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości”
Największe asy scen Polskich 110 proc. mówiony i śpiewany pierwsza Komedja Polska p. t.

100 metrów miłości
W rolach głównych: Zula Pogorzelska, Adolf Dymśka, Konrad Tom, Ludwik Lawiński i wielu innych.
dla młodzieży dozwolone.

Kino „MUZA” II Aleja 43
Wielki program świąteczny
Wielki polski epos wojenny p. t.
Krwawy Wschód
Nad program:
ARCYWESOŁA KOMEDJA

KSAWERY DE MONTEPIN.

217

Panna do towarzystwa.

POWIEŚĆ.

Schwycił kopertę, odwrócił ją i przeczytał słowa, wielkimi nakreślonymi literami.

„To jest mój testament”.

— A więc nie myliłem się! — rzekł — pewny byłem, że Maksymilian napisał rozporządzenie! Otóż i akt.

Raul był promieniejący.

Vendame drżał na całym ciele.

Gilbert wyjął z koperty papiery w niej znajdujące się.

— Wygrana! — zawołał nagle. — Raulu czytaj!

Podał je młodemu człowiekowi, który przeczytałszy, zawołał:

— Mnie właśnie ustanawia egzekutorem testamentu, proszę, ażebym zaślubił Gabrję! Ach! ten nikczemny Filip! Teraz rozumiem wszystko! Doktorze zachowaj te papiery... Nie uważałbym je za bezpieczne, tylko w twoim ręku.

— Jeżeli je panowie zabierzecie, będę zgubiony — wyjąknął Vendame. — Pan baron zabije mnie!

— Nie obawiaj się niczego — przerwał Gilbert — powrócą one do tego sprzętu, zanim pan de Garennes spostrzeże się na ich zniknięciu.

— W tej samej chwili dał się

śłyszeć odgłos dzwonka u drzwi pałacu.

Julian począł szczebrać zębami.

— Jeżeli to mój pan — wyjąknął.

Pan de Challins zbliżył się do okna, podniósł firanki, spojrzął na dół i rzekł:

— Roznosić telegramów, zapewne przynosi depezę.

— Idź odbierz, Raulu — rzekł doktor.

Wicehrabia zeszedł na dół i powrócił wkrótce, niosąc niebieską kopertę.

— To do tego człowieka — rzekł, wskazując na Juliana.

— Daj mu ją. Odczytawszy odda ją nam.

Raul podał depezę Vandamowi, który ją odpieczętował.

Podczas gdy czytał, twarz mu się zmieniła.

— To od pana barona. Niech pan doktor zobaczy.

Podał telegram Gilbertowi, który głośno odczytał.

Siostra twoja kończy. Nie przeżyje nocy, przedsięwzięć środków.

Filip.

— Boże! — zawołał Raul.

— Milczenie! — rzekł doktor — uspokój się, mój chłopce i nie bój się niczego! Pamiętaj o tem, com ci przyrzekł, obietnicy dotrzymam.

Dodał, zwracając się do Juliana.

— Jakże są te środki, które masz

przedsięwzięć, o których mówi twój pan?

— Rozkazy do wykonania.

— Jakże rozkazy?

— Kazano mi jechać do Nanteuil-le-Haudouin, aby oznajmić memu ojcu o śmierci Gabrjeli i skłonić go do zeznania w merostwie Bry-sur-Marne, że Gabrjela nie była jego córką, ale dzieckiem powierzonym mu w roku 1863 przez Honoratę Leleuvre, obecnie znajdującą się w New-Yorku; albo gdyby nie mógł sam osobiście tego uczynić, kazał mu napisać deklarację tej treści i zalegalizować ją u mera Nanteuil le Haudouin.

— Co więcej?

— Potem miałem zanieść tę deklarację do merostwa Bry-sur-Marne i zażądać upoważnienia przewiezienia zwłok do Neuteuil-le-Haudouin.

— Dalej co?

— To już wszystko, panie.

— Urządzi się tak, aby się wydało, żeś spełnił te rozkazy. Twój pan nie posądzi cię o zdradę.

Gilbert spojrzął na zegarek.

Godzina była trzecia popołudniu.

— Weź kapelus — rzekł do Vendama — i choć za nami.

— Ależ panie...

— Nie obawiaj się niczego, powtarzam ci... jesteś straszonym łotrem, niegodnym najmniejszej litości i miejsc twoje na galerach, zgóry jest wyznaczony, lecz nie my tam ciebie posłamy... W całej tej sprawie byłś

DZWIĘKOWY TEATR „ODEON” II-ga ALEJA 27

Dziś **Nadzwyczajny program świąteczny!** Dziś!

CZARODZIEJSKA FONTANNA HUMORU!

FAJERWERK DOWCIPU, NIEWYCZERPANE ŹRÓDŁO WESOŁOŚCI!

ZDUMIEWAJĄCE SYTUACJE KOMICZNE!

niezapomnianego „króla bulwarów” paryskich — popularnego piosenkarza **Georges'a Miliona** w jego najnowszej kreacji:

BANDA BUBULA

Wielki film z życia paryskiego w 12-u aktach.

NAD PROGRAM: **Dodatkowe dźwiękowe.** — Ceny miejsc zwykłe.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek 29 grudnia, Tomasz B. M. Wschód słońca: o g. 7.44 Zachód 15.32

Nocne dyżury aptek.

W nocy z środy na czwartek: II Aleja, Ostatni Grosz.

W nocy z czwartku na piątek: III Aleja, Narutowicza.

Zgon redaktora Nonsiorskiego.

W wieku lat 59, złożony ciężką chorobą, w wigilję Bożego Narodzenia zmarł w Sosnowcu s. p. Wiktor Monsiorski, redaktor „Expressu Zagłębia”. Zmarły w ub. roku obchodził 25 rocznicę pracy zawodowej na terenie Zagłębia. Sp. Wiktor Monsiorski z umiłowaniem traktował swój zawód dziennikarski, pracując wytrwale nad wyrobieniem czytelnictwa szczególnie wśród sfer robotniczych, którym służył wiernie. Pozostawił więc szczery żal. W osobie Jego ubyła dziennikarstwo polskiemu dzieła i nieodżałowana jednostka. Podczas wojny światowej sp. Wiktor Monsiorski za zdecydowane stanowisko względem okupacyjnych władz niemieckich został aresztowany i wywieziony do obozu jeńców w Havelbergu, gdzie przebywał dwa lata. Niewola ta wycisnęła piętno na zdrowiu Jego, gdyż od tej pory stale niedomagał. Przed kilkoma miesiącami s. p. Monsiorski założył w Częstochowie „Express Częstochowski”, który po dwu miesiącach uległ zlikwidowaniu.

Rozszerzenie akcji zasiłkowej dla bezrobotnych. P. minister opieki społecznej zatwierdził wniosek zarządu głównego funduszu bezrobocia w myśl którego rozszerza się akcję zasiłkową dla robotników, którzy dotychczas nie mieli możliwości korzystania z zasiłków.

Odnośnie zarządzenie postanawia że obecnie będą mogli otrzymać zasiłki ci bezrobotni, którzy przepracowali w ciągu 12 miesięcy kalendarzowych okres 104 dni i za okres ten zapłacili składkę ubezpieczeniową. Dotychczas wymagany był okres 156 dni

przepracowanych w ciągu 12 miesięcy kalendarzowych i opłaconych składkami. Okres zasiłkowy jest zwykły — obejmuje 18 tygodni.

Zarządzenie powyższe obejmuje specjalne kategorie bezrobotnych, którzy byli zatrudnieni przy robotach budowlanych, ziemnych, brukarskich, drogowych kolejowych, wodnych melioracyjnych, żegludze śródlądowej spławie i w cegielniach.

Komisarz Kozłowski powrócił z urlopu. Kierownik wydziału śledczego, p. kom. Hipolit Kozłowski powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Zamiast życzeń świątecznych i Noworocznych. Inicjatywa p. Starosty spotkała się z uznaniem obywateli naszego miasta czego dowodem są okazałe składki składane dla najbardziej potrzebujących pomocy tj. bezrobotnych.

Na listę ofiarodawców przybyli: Komisarz miasta p. Mazur dla dzieci bezrobotnych 20 zł. Zastępca komisarza p. Madeyski 10 zł. Pracownicy miejscy dla dzieci bezrob. 232 zł. 10 gr. Kwotę tę doręczono sekcji niesienia pomocy dzieciom bezrobotnym przy komitecie powiatowym.

— Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych dr. Słowiński złożył w administracji „Słowa” zł. 10 na Komitet Pomocy Bezrobotnym.

Ofiary na bezrobotnych.

Pracownicy fizyczny zakładu dla jag. liczych wpłacili do administracji „Słowa” 5 zł. 32 gr. tytułem dobrowolnej składki za I półroczną b. m. na rzecz bezrobotnych.

Kino-Teatr „ATLANTIC”

Wielki program świąteczny

KOBIETA KTÓRA GRZECHU PRAGNIE
W roli głównej: **NORA NEY**

Nad program:

Komedja i kronika P. T.

tylko narzędziem. C. jedni, którzy powzięli myśl zbrodni, zostaną ukarani. Chodź bez obawy!

Vendame wiał kapelus, pierwszy jaki mu wpadł pod rękę i poszedł za doktorem i panem de Challins.

Wszyscy trzej wsiedli do dorożki oczekującej przed drzwiami.

— Ulica Pont-Louis-Philippe, numer 30, przedko, zacinaj konia. — Rozkazał woźnicy Gilbert.

Koń był silny.

W niecałe dwadzieścia minut przybyli na miejsce przeznaczenia.

— Wysiadamy — rzekł doktor.

Trzej ludzie weszli do domu i Gilbert zwracając się do odźwiernego zapytał:

— Pan Villiams Witt, czy jest w domu?

— Jest, proszę pana.

— Na którym piętrze?

— Na pierwszym, drzwi środkowe.

— Chodźmy.

— Na pierwszym piętrze Gilbert zadzwonił.

— Służący drzwi otworzył i zapytał:

— Kogo mam oznajmić?

— Doktor Gilbert.

Lokaj wprowadził przybyłych do salonu dość bogato umeblowanego i poszedł przedzić swego pana.

D. c. n.

Gwiazdka Komitetu pomocy dzieciom bezrobotnych. Lokalny Komitet społeczny pomocy dzieciom bezrobotnych urządził w święta Bożego Narodzenia w lokalu przy ul. Aleja Wolności 10, choinkę dla 400 biednych dzieci naszego miasta. Działka otrzymała podwójną porcję mleka, bułek, kakao i słodyczy. Gospodyniami były panie z Komitetu.

Zakaz „noworocznego” na pocztę. Ministerstwo Poczty i Telegrafów ogłosiło przypomnienie niższym funkcjonariuszom pocztowym o istniejącym zakazie pobierania noworocznego, t. j. datków z okazji składanych życzeń noworocznych.

Banknoty 10-złotowe tracą wartość. Z dniem 31 grudnia b. r. banknoty 10 złotych tracą swoją moc jako prawny środek płatniczy. Od 1 stycznia p. r. pozostałe w obiegu banknoty 10-złotowe przyjmować będą wyłącznie kasy Banku Polskiego i kasy skarbowe.

Podoficerowie 27 p. p. zapraszają na sylwestra. W sobotę, dnia 31 bm. o godz. 21 dorocznym zwyczajem Korpus Podof. Zaw. 27 pp. urządza „Wieczór Sylwestrowy” w salach kasyna, na który zaprasza Pp. członków z rodzinami i wprowadzonymi gośćmi. Wstęp dla nieczłonków zł. 1.50. Strój obowiązuje wieczorowy.

Zderzenie się pociągów. Dziś, o godz. 4.50 rano podczas przetaczania pociągu osobowego nr. 52 z toru nr. 2 na tor nr. 1 najechał on na stojący wówczas na torze nr. 1 pociąg osobowy nr. 13, wskutek czego 3 wagony uległy nieznacznie uszkodzeniu.

Dłużnicy będą siedzieli w areszcie na koszt wierzycieli. Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie w sprawie wykonywania przez komorników przymusu osobistego za długi. Osadzenie dłużników w areszcie stosowane będzie tylko po uprzednim złożeniu przez wierzycieli odpowiedniej sumy na pokrycie kosztów pobytu i wyżywienie aresztowanych w więzieniu.

Choinka na Wyczerpach. Niezwykle uroczyste wypadła w Wyczerpach „Choinka” dla biednych dzieci, urządzona w budynku szkolnym w dniu 23 bm. Przy rzeźbieniu oświetlonej choince zgromadziło się 220 najbiedniejszych dzieci, do których przemówił prezes miejscowego Komitetu Niesienia Pomocy Dzieciom Bezrob. p. M. Serwa, nadmieniając, że o biednych dzieciach w tych czasach nie można zapominać, bo dziecko — to przyszły obywatel mocarnej Polski.

Z kolei nastąpiły deklamacje i śpiewy dzieci przy choince, a w końcu rozdanie podarków w postaci bućków, materiału odzieżowego oraz pieczywa. Wszystkie dzieci zostały obdarowane. Jest to zasługą członków Komitetu, którzy z ramienia Komitetu w Częstochowie zebrali na ten cel odpowiedni fundusz.

Hoffmanomania. Ongis w Afryce zmarł ponoć niejaki Hoffman. Gdyby był biedakiem, nikogo by śmierć jego nie zainteresowała. Ale, fama głosiła, że zmarły Hoffman pozostawił legendarny majątek. Między Hoffmanami całego świata zrobił się ruch. W Polsce znalazło się szczęśliwych spadkobierców tylko 500, z której to cyfry na samą Częstochowę przypadło 17 przedstawicieli tego nazwiska. Wszyscy ko autentyczni i jedyni.

Ta Hoffmanomanja zawiązała komi-

Przetarg

na dostawę jarzyn twardych i maki dla garnizonu Częstochowa na czas od 1 stycznia do 31 marca 1933 roku, odbędzie się dnia 9 stycznia 1933 roku o godz. 10-ej w Kwatermistrzostwie 27 p. p.

Zalokowane oferty składać Kwatermistrzowi 27 p. p. do dnia 9. 1. 33 r. godz. 9-ta.

Do oferty dołączyć kwit na wpłacone do kasy skarbowej lub Płatnika 27 p. p. 500 (pięćset) złotych jako wadium.

Dnia 23. XII. 32 r. o godz. 15-ej odbędzie się przetarg na roboty asenizacyjne dla koszar „Zawady”, Zacisze i Składnicy Mat. Int. Ańsiolów.

Oferty składać do Kwatermistrza 27 p. p. do dnia 23 b. m. godz. 12.

Informacyj co do robót asenizacyjnych udziela Kwatermistrz 27 p. p.

Przewodniczący G. K. P.

209—3

w/z Świder major.

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Od niedzieli dnia 25 grudnia i dni następnych. **Wielki podwójny program**

Demon Miłości (Atlantyda)

Jako drugi program królowie humoru FLIP i FLAP w najnowszej kreacji p.t.

NOCNA ESKAPADA

100 tysięcy robotników i 6 tysięcy urzędników znajdzie pracę.

Czynniki rządowe pracują obecnie nad planem uruchomienia wielkich robót inwestycyjnych, które dałyby w nadchodzącym roku zatrudnienie 106 tys. bezrobotnych, w tej liczbie 6 tys. pracownikom umysłowym. We-

ług istniejących projektów, płace przy tych robotach wynosiłyby do 3 zł. dziennie dla pracowników fizycznych i do 3.80 gr. dla pracowników umysłowych.

tet celem dochodzenia swych praw. Doradcą prawnym stał się niejaki Gutschadt, który jeden, aczkolwiek nie nosił nazwiska Hoffman, zrobił na Hoffmanach dobry interes: pobrał od każdego rzekomego spadkobiercy koszty postępowania prawnego i zebrał pokaźny majątek.

Ponieważ w końcu historia o skarbach Hoffmana okazała się zgoła nieistotną, przeto rozczarowani Hoffmani oskarżają wspólnie Gutschadta o oszustwo. W tym celu zawiązać się ma specjalny komitet na czele którego stanie nowy doradca i zbierać będzie między Hoffmanami na koszty sądowe. l. t. d. i t. d.

Skład sacharyny wykryła łódzka straż graniczna w Częstochowie. Od pewnego czasu rynek łódzki nasycony został obzrymi ilościami sacharyny, pochodzącej z przemytu z Niemiec.

Komisariat straży granicznej w Łodzi rozpoczął w związku z tem energiczne dochodzenie, celem wykrycia band przemytniczych.

Ustalono, że sacharyna przywożona jest z Częstochowy, gdzie też przemytnicy mają swe kryjówki, kpiąc sobie poprostu ze straży granicznej.

Komisariat łódzkiej straży granicznej, zebrawszy dokładne informacje o miejscu przechowywania większej ilości sacharyny wysłał do Częstochowy dwóch wywiadowców, którzy przeprowadzili rewizję w jednym ze sklepów przy ul. Warszawskiej, gdzie znaleziono około 60 kg. sacharyny, którą zasekwestrowano.

Właściciela przemytu oraz dwóch jego wspólników aresztowano. — Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nazwiska przemytników trzymane są narazie w tajemnicy.

Działoszyński alchemik. Policja aresztowała niejakiego Kwiatkowskiego ze wsi Działoszyń z fałszowanie monet srebrnych dwuzłotowych. Dowiadujemy się, że fałszerstwo polegało na przetapianiu monet pięciopolowych starego typu na monety dwuzłotowe nowego typu przy dodaniu do stopu metalu mało wartościowego. Kwiatkowski nie był fałszerzem wyrafinowanym, a fałszerstwem dokonywał detalicznie, skupując u sąsiadów monety pięciopolowe. Falsyfikaty jego odznaczały się dokładnością i precyznością — zdradzał je tylko brak dźwięku przy uderzeniu. Kwiatkowski osadzony został w więzieniu a policja prowadzi obecnie dochodzenie w celu wykrycia ewentualnych kolporterów fałszowanych przez niego monet.

Na lodzie. 12 letni Bąk Włodzimierz (Narutowicza 26), ślizgając się po lodzie na Ostatnim Groszu upadł i złamał sobie prawy ebojczyk. Chłopca przewieziono do szpitala. Najświętszej Marji Panny.

Bójka. Pomiędzy Piotrem Knopem a Pęczkiem (Zawodzie — Kuźnicka 10) wynikła dn. 25 b. m. bójka, która zakończyła się krwawo: jeden z bojowników został ranny ostrzałem z rewolweru.

Zemsta wyrostków wiejskich za odmowę pieniędzy na wódkę. We wsi Kalej gm. Gzabówka, święta Bożego Narodzenia zakłócone zostały bestjałskim napadem tamtejszych wyrostków na przechodzącego w pobliżu domu, w którym odbywała się zabawa, mieszkańca teje wsi Mrowca. Napastnicy, porządnie pijani, zażądali od Mrowca pieniędzy na wódkę, gdy zaś Mrowiec żądaniu temu

odmówił, został dosłownie pokrajany nożami. Policja prowadzi obecnie dochodzenie celem ujęcia bestjałskich parobczaków.

Sprostowanie. W numerze świątecznym „Słowa Częstochowskiego” w ogłoszeniu „Hurtowni Papieru w Częstochowie” wkradła się pomyłka, którą obecnie prostujemy: Ogłoszenie winno brzmieć: „poleca z obficie zaopatrzonego składu papier wszelkich gatunków” a nie „poleca z obficie zaopatrzonego składu papieru wszelkich gatunków”.

Książeczki biletowe dla pracowników kolejowych. Ministerstwo Komunikacji opracowuje obecnie projekt wprowadzenia t. zw. książeczek biletowych dla pracowników polskich kolei państwowych i ich rodzin.

Wprowadzenie tego rodzaju książeczek stanowiłoby wielkie udogodnienie dla pracowników kolejowych, którzy nie potrzebowaliby każdorazowo starać się o uzyskanie bezpłatnych biletów. Jednocześnie wprowadzenie książeczek biletowych odciążałoby w znacznym stopniu działą biletowe poszczególnych dyrekcji kolejowych.

Ślub w więzieniu częstochowskim. Więzienie częstochowskie przeżyło oryginalną ceremonję zaślubin skazańca. Dziś w godzinach porannych kapelan więzienny ks. Jappowt pobłogosławił związek małżeński pomiędzy Bronisławem Łąkarskim, odbywającym karę 3-ich letniego więzienia, a p. Ireną Kościłką.

Ceremonja zaślubin, przy której asystował zarząd więzienia i towarzysze niedoli pana młodego odbyła się w kaplicy więziennej.

Panna młoda po ceremonji spędziła kilka godzin z mężem, poczem udała się samotnie do domu. Młoda para złączy się istotnie dopiero po 3 latach.

Stodoła ze zbożem spłonęła. Z nieustalonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach p. Andrzeja Sroki we wsi Opatów. Pastwą płomieni padła stodoła ze zbożem. Straty wynoszą 800 złotych.

Pożar we wsi Szarlejka. We wsi Szarlejka, gm. Grabówka, z nieznaney przyczyny wybuchł pożar w stodole, stanowiącej własność p. Antoniego Gawrońskiego. Stodoła spłonęła doszczętnie. Straty wynoszą przeszło 2 tys. złotych.

Węglokrady. Sąd grodzki skazał: Józefa Błaszczuka, lat 21, na 6 mies. więzienia, Jana Czerwińskiego, lat 19 na 10 mies. i Stefana Witkowskiego na 8 miesięcy więzienia za kradzieże węgla z pociągów.

Na gorącym uczynku. Przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży bielizny dziecięcej na Nowym Rynku Bosaka Lejbusia (Narutowicza 28). Poszkodowanej Czerwik Bronisławie (Poczesna) skradziony towar zwrócono.

Po pijanemu. Po pijanemu wybił szybę p. Grabowskiemu Józefowi (Mała 15) Tomaszewski Stanisław (Narutowicza 43). Szkoda 12 złotych.

Kłusownik. Józef Walenda z Horonia zatrzymany został za uprawianie kłusownictwa.

Działo się. Awantura uliczna, którą wywołali Skalik Henryk (Mickiewicza 40) i Drożyński Zenon (Śniadeckich 42) opisana została w protokole policyjnym. Działo się w święta na ul. Mickiewicza.

Kradzieże.

— P. Morawskiej Rozalji (Kawia 12-14) skradziono z komórki 6 kur wartości 18 zł.

— P. Nowińskiej Marji (Chłopcickiego 51) z zamkniętej piwnicy skradziono naczynia kuchenne, bieliznę i stare palto. Strata 70 zł.

— P. Wróblewskiej Józefie (baraki miejskie) skradziono z mieszkania zegarek damski srebrny wartości 12 złotych.

Obwieszczenie Nr. 2916 32.

Komornik IV rewiru Sądu Grodzkiego w Częstochowie **Stefan Stodółkiewicz**, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Najsw. Marji Panny N. 55, w myśl art. 1148 i 1149 Proc. Cyw., niniejszem obwieszcza, iż w dniu 16 marca 1933 r. o godz. 10 rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie na leżności Wawrzyńca Karonia, w kwocie 550 zł. z % i kosztami, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości położonej w Częstochowie przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 166, składającej się z placu długości 90 mtr. a szerokości 19/14 m na którym między innymi wzniesione są następujące budynki:

1) dom parterowy z kamienia, kryty papą, mieszczący w sobie 4 ubikacje mieszkalne,
2) dom parterowy z kamienia, kryty papą mieszczący 1 ubikację mieszkalną oraz inne szczegółowo w protokole opisu wymienione.

Nieruchomość powyższa:

a) we wspólnem z osobami obcemi, dzierżawnem lub zastawnem posiadaniu, nie znajduje się,

b) urządzonej hipoteki nie ma,

c) należy na prawie własności do Jana Stolarskiego,

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 5.000 zł.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej.

Akta w sprawie powyższej sprzedaży znajdują się w kancelarji Wydziału Cyw. Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie.

Komornik Sądowy: **St. Stodółkiewicz**

Obwieszczenie (Nr. 1416-32.

Komornik IV rewiru Sądu Grodzkiego w Częstochowie **Stefan Stodółkiewicz**, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy N. Marji Panny 55, w myśl art. 1148 i 1149 Proc. Cyw. niniejszem obwieszcza, iż w dniu 13 kwietnia 1933 r. o godz. 10 rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego, Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie należności Banku Spółdzielczego Ziemi Częstochowskiej sp. z ogr. odp. w Częstochowie, w kwocie 500 zł. z % i kosztami, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną praw Jana Sobieraja do połowy osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej na wieś Kocin, gminy Mykanów, pow. częstochowskiego pod Nr. 83, zawiejającej przetrzeni ogólnej 8 morgów 239 i 1/2 przętów, na której między innymi wzniesione są następujące budynki:

1) dom mieszkalny, drewniany, kryty słomą, o 1 ubikacji i sieni,
2) stodoła ryglówka, kryta słomą, o 2-ch szałkach i 1 klepisku, oraz inne szczegółowo w protokole opisu wymienione.

Nieruchomość powyższa:

a) we wspólnem z osobami obcemi, dzierżawnem lub zastawnem posiadaniu, nie znajduje się

b) urządzonej hipoteki nie ma,

c) podlega ograniczeniom w stosunku drobnienia i nabycia,

d) należy do Jana i Marjanny małż Sobieraj-niepodzielnie,

e) obciążona jest dozwoziem na rzecz Ludwika Sobieraja.

Licytacja praw Jana Sobieraja rozpocznie się od sumy szacunkowej 1.500 złotych.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej oraz świadectwo na prawo nabywania gruntów włościańskich

Akta w sprawie powyższej sprzedaży znajdują się w kancelarji Wydziału Cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego, Wydział Zamiejsc. w Częstochowie.

Komornik Sądowy **St. Stodółkiewicz**

Potrzebni chłopcy do roznoszenia prenumeraty i rozsprzedaży

Słowa Częstochowskiego

Zgłaszać się do Administracji ul. N. Marji Panny 32.

Pokój do wynajęcia z oddzielnem wejściem dla jednej lub dwóch osób z utrzymaniem lub bez ul. Wilsona 32 m. 12.

Czytelnia Nowości II Aleja 40, 1 piętro front. Wypożycza bez kaucji ostatnie nowości beletrystyczne. 201—2

Pokój z oddzielnem wejściem do wynajęcia III Aleja 79. m. 8. III cie piętro front.

Ulgowe świadectwa przemysłowe.

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik z 14 b. m. N. D. V. 5854 | 4, mocą którego przy nabywaniu ulgowych świadectw przemysłowych na rok 1933 obowiązują następujące zasady:

1) Bez składania indywidualnych podań wolno prowadzić:

a) wszystkie przedsiębiorstwa handlu towarowego (rozdział I, taryfy) oraz księgarnie (rozdz. XII) na podstawie świadectw III kategorii zamiast II, jeżeli obrót za rok 1931 nie przekracza 30 tys. złotych i IV kat. zamiast III kat., przy obrocie w roku 1931 do 10 tysięcy złotych;

b) zakłady gastronomiczne z wyszynkiem trunków, zatrudniające do 10 osób, licząc w tym właściciela i członków rodziny (rozdział VII, kat. II p. 2) — na podstawie świadectwa III kat. zamiast II, przy obrocie za r. 1931 do 30 tys. złotych, (przy sprzedaży wódek monopolowych w naczyniach zamkniętych do wymienionych kwot obrotu wlicza się prowizję, a nie ogólną wartość wódek);

c) wszelkie inne zakłady gastronomiczne (restauracje, cukiernie, piwiarnie) na podstawie III kat. bez względu na wysokość obrotu, o ile w tych przedsiębiorstwach sprzedaje się wyłącznie piwo na do 4 procent alkoholu, miód oraz wino owocowe wszystko pochodzenia krajowego, a ilość pracowników nie przekracza 10 osób, licząc w tym właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny.

d) księgarnie z uboczną sprzedażą materiałów piśmiennych — na podstawie pewnego świadectwa III kat. handl. przy obrocie w 1931 r. do 30 tys. złotych.

II. Na podstawie złożonych przez podatników podań — w gospodarzo uzasadnionych lub zasługujących na szczególne uwzględnienie wypadkach izby skarbowe, po stwierdzeniu tych okoliczności przez urzędy skarbowe, mogą:

a) zwalniać od nabywania świadectw na r. 1933; 1) przedsiębiorstwa IV kat. handl., o ile obrót za rok 1931 lub obrót prowizorycznie ustalony dla przedsiębiorstw powstałych w 1932 i 1933 r. nie przewyższa 2 tys. zł., 2) przedsiębiorstwa V kat. handlu rozwożnego i obnośnego, bez względu na wysokość obrotu;

b) zezwalać przedsiębiorstwom wymienionym wyżej p. I. lit. a, a powstałym w r. 1932 lub 1933 na wykupno świadectw III względnie IV kat., jeżeli prowizoryczny obrót nie przekroczył 30 tys. względnie 10 tys. zł.

Termin wnoszenia podań upływa 31 grudnia 1932 r. Podania wnoszą się do urzędów skarbowych.

W wypadkach, nie objętych okólnikiem podania będą przesyłane przez izby skarbowe do Ministerstwa Skarbu.

Z POWIARTU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

Choinka w Węglowicach.

Z inicjatywy kierowniczki przedszkola, p. Celiny Brzezińskiej w Puszczwie, gm. Węglowice została zorganizowana uroczystość choinkowa i św. Mikołaja dla dzieci z przedszkola.

Uroczystość odbyła się dn. 18 b.m. w sali Domu Ludowego. Na program zostały złożone deklamacje, inscenizacje, tańce i komedijka p. t. „Żabi król”, wykonane przez działkę z przedszkola, oraz obrazek sceniczny: „Św. Mikołaj”. Na zakończenie, ku uciesze milusińskich, św. Mikołaj rozdawał podarunki.

Całość wypadła bardzo efektownie, zwłaszcza tańce rusalek, motyli i krakowiaków. Należy podkreślić, iż p. Celina Brzezińska niejednokrotnie wykazała swą gorliwość i sumiennosc w pracy na terenie gm. Węglowice, jako bardzo zasłużona jednostka.

Sklądajcie ofiary na dzieci bezrobotnych!

Cele i zadania Związku Młodzieży Ludowej.

Istnieje i rozwija żywą działalność społeczną na terenie powiatu częstochowskiego Związek Młodzieży Ludowej (Zielona Gromada) Powstał on w czasie, gdy realizować zaczęło wielkie i szczytne hasło — hasło pracy dla państwa. Dobro państwa, dobro ludu, nakazały zwrócić przede wszystkim baczną uwagę na wieś, która przez demagogów partyjnych uważana była za żerowisko i odskocznię dla robienia kariery politycznej.

Demagogii więc, warcholstwu i rozpasaniu partyjnemu należało przeciwstawić wartości istotne, któreby umiały pogodzić interesy wsi z interesami państwa i z materiału agitacyjnego, jakim był chłop, uczyniły świadomego swych praw i obowiązków obywatela.

Ta oto prawda, przyświecająca założycielom przy tworzeniu Związku, jest celem jego istnienia.

Działalność swą rozwija Związek przede wszystkim wśród młodzieży, skupiając ją w swych szeregach nie dla celów partyjnych, lecz dla wychowania ich na pełnowartościowych obywateli państwa.

Do osiągnięcia tego celu Związek dąży przez szerzenie oświaty (zwłaszcza pozaszkolnej) wśród swych człon-

ków. Kursy dokształcające, świetlice, czytelnie, przedstawienia teatralne, domy ludowe — oto środki, z pomocą których Związek realizuje pracę oświatową, chcąc wychować swych członków na uświadomionych i karnych obywateli państwa, gotowych do oddania na Jego usługi swoich sił fizycznych i duchowych.

To jest cel naczelny.

Prócz tego Związek, pragnąc podnieść kulturę i dobrobyt wsi, zwraca także uwagę na stronę gospodarczą, urządzając doświadczenia i pokazy rolnicze, ogrodnicze i hodowlane. Specjalnie w tym celu zaangażowano instruktora o fachowym wykształceniu rolniczym, który zapoznaje młodzież, a nawet i starszych z nowymi zasadami racjonalnej gospodarki rolnej.

Przez podniesienie kultury i dobrobytu wsi do potęgi Polski — oto hasło, które przyświeca założycielom Związku, którzy, nie zrażając się kryzysem, ani wrogiem ustosunkowaniem się pseudospołecznych organizacji, realizują swój program Związku, wreszcie że niedaleki jest czas, gdy cel swój osiągnie. A „oświata ludu — dokona cudu”.

J. M.

Sprawozdanie z Walnego Zebrania

Ogniska Obrony Niepodległości im. Marszałka Piłsudskiego

Dnia 14 bm. w lokalu „Ogniska Obrony Niepodległości” odbyło się walne zebranie członków czynnych Stowarzyszenia Pracy Społecznej Wychowawczej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Stowarzyszenia, p. dr. Alfreda Franke, objął przewodnictwo dyrektor Kasy Chorych p. Matula.

W imieniu Zarządu roczne sprawozdanie złożył prezes dr. Alfred Franke. W sprawozdaniu swem omówił szczegółowo trudności związane z budową gmachu „Ogniska” oraz stadionu.

Pomimo olbrzymich trudności finansowych, dzięki usilnym zabiegom i staraniom Zarządu, w roku bieżącym wykonano: W gmachu „Ogniska” wykończono salę gimnastyczną, świetlicę, pokoje administracyjne, pokój inwentarzowy, szatnie, toalety, mieszkanie gospodarza gmachu oraz klatkę schodową do II-go piętra. Salę zaopatrzone w niezbędny sprzęt dla ćwiczeń, a więc: drabinki szwedzkie, koźły, liny, ławki gimnastyczne, tram do ćwiczeń równoważnych itp. Na scenie umieszczono ring do ćwiczeń i zawodów bokserskich, założono instalację elektryczną, przeprowadzono kanalizację i wodociąg. Otynkowano gmach od strony stadionu i zbudowano trybunę.

Bardzo wiele wysiłków i trudu poniesiono przy niwelacji terenu i przy budowie stadionu. Przystępując do budowy stadionu, zastosowano się do planów i wskazówek Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego.

Obecnie posiadamy zdrenowane, zatrawione i pierwszorzędne boisko dla piłki nożnej, wzorową bieżnię lekkoatletyczną, zbudowaną z nawierzchni ze szlaku cynkowej, sprowadzonej z Górnego Śląska o podkładzie kamiennym, skocznie, rzutnie i odpowiednie tereny do gier sportowych (siatkówka i koszykówka).

W dalszym ciągu prezes dr. Alfred Franke złożył szczegółowe sprawozdanie finansowe, nadmieniając przytem, iż zatrudniano przy wyżej wymienionych pracach bezrobotnych, wydatkując sumę zł. 22076.72. Poważną rubryką dochodową były tegoroczne imprezy sportowe, wieczór sylwestrowy, „Laur Olimpijski”, przedstawienia dziecinne „Baśń Kwiatów”, dzierżawa sali w okresie zimowym oraz noclegi dla pańników w okresie pielgrzymek. W dalszym ciągu Stowarzyszenie bo-

ryka się z trudnościami finansowymi. Suma długów wynosi zł. 20.280.80.

Postępując zgodnie ze statutem, zorganizowano sekcję wychowania fizycznego pod nazwą Koła Sportowego „Brygada”. Dążąc do racjonalnego prowadzenia wychowania fizycznego, zaangażowano absolwenta szkoły gimnastyki i sportu w Poznaniu, p. Władysława Szora, pod kierunkiem którego odbywają się systematycznie ćwiczenia we wszystkich sekcjach.

W roku bieżącym zalegalizowano sekcję lekkoatletyczną, piłki nożnej, gier sportowych dla pań i panów i bokserską, dotychczas nie zostały jeszcze zalegalizowane sekcje atletyczna, szermiercza, łyżwiarska, hokejowa i ping pongowa.

Młodzież stale ćwicząca jest badana systematycznie przez lekarza klubowego p. dr. Stanisława Piłtza, który daje szczegółowe wskazówki ćwiczącym, dotyczące rodzaju ćwiczeń oraz ogólnych wskazań higienicznych.

Tegoroczny dorobek Koła Sportowego „Brygada” jest imponujący. Liczba ćwiczących w roku sprawozdawczym sięgała do 400 osób.

Sekcja lekkoatletyczna brała udział w zawodach o mistrzostwo Śląskiego Okr. Zw. Lekkoatletycznego w klasach „C”, „B”, „A” i juniorów. Na zawodach tych zajęliśmy we wszystkich klasach bardzo zaszczytne 3 cje miejsca przy 26 klubach biorących udział, ustępując I-go i II-go miejsca tak znanym klubom jak „Pogoń” (Katowice) i „Stadjon” (Król. Huta).

Pozatem rozegraliśmy zawody o puchar przechodni z K. S. „Roździeń” (Szopienice) w Szopienicach i Częstochowie, przyczem na własnym stadionie, puchar ten zdobyliśmy na własność na rok następny.

We wszystkich biegach na przełaj, urządzanych w Częstochowie, zajmowaliśmy stale wszystkie pierwsze miejsca, zdobywając po raz wtóry ufundowany przez dyr. H. Stalensa, na grody Związku Strzeleckiego i nagrody Miejskiego Komitetu Wych. Fizycz.

C. d. n.

Wrogowie BRUDU abonują „Czystość”
z dodatkiem bezpłatnym „Lekarz Domowy”
oraz „Lekarz Dentysta”.
Rocznik zł. 6. — P. K. O. nr. 15-960.
Red w Warszawie, Skrz. poczt. 729.
W Częstochowie bliższych informacji udziela Red.
Lekarz - Dentysta Michał Grejniec, Aleja N. Marji
Panny 10. — Telefon 2-50.

ZE SWIATA.

Rewelacje bakterjologów wiedeńskich.

Na posiedzeniu wiedeńskiego Towarzystwa Lekarskiego donosi profesor bakterjologii, dr. Busson, o odkryciu bakterji gruczołowych w krwi pacjentów, chorych na różne cierpienia reumatyczne.

Już prof. Löwensteinowi w Wiedniu udało się stwierdzić obecność laseczników gruczołowych we krwi pacjentów nie tylko chorych na gruźlicę, ale i na inne choroby.

Odkrycia te przedstawiają, zdaniem dzienników wiedeńskich, istotną rewolucję w medycynie, gdyż cały szereg chorób t. zw. reumatycznych, do których należą i wady serca, w przyszłości trzeba będzie uważać za odmiany gruźlicy i leczyć je na całkiem nowych zasadach.

Dunikowski przed sądem paryskim

Przed tutejszą izbą karną toczył się proces Dunikowskiego. Zbadani przez trybunał trzej rzeczoznawcy stwierdzili, że wynalazek Dunikowskiego jest mistyfikacją i że, mimo przyrzeczeń, Dunikowski nigdy nie przeprowadził pozytywnego doświadczenia.

Sensację na sali wywołało twierdzenie Dunikowskiego, że grożono mu zabójstwem dzieci, o ile nie podpisze umów z towarzyszami, które finansowały jego wynalazek. Towarzystwa te — twierdzi Dunikowski — oszukały go i okradły.

Zbadano następnie osoby, które finansowały wynalazek Dunikowskiego. Złożyły one b. obciążające oskarżonego zeznanie. Obrońca oskarżonego wysunął szereg poważnych zarzutów pod adresem rzeczoznawców, oraz wykazał skandaliczne postępowanie władz sądowych wobec Dunikowskiego.

Proces odroczone do 30 grudnia.

Co usłyszemy dziś przez Radio?

WARSZAWA 29 grudnia.

11.40 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 11.50 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunik. lotn. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dz. nast. 12.10 Koncert 13.20 Urz. kom. P. I. M. 15.10 Kom. Państw. Inst. Ekspert. 15.15 Kom. gospod. 15.25 Płyty gramof. 15.35 Odczyt. 15.50 Kolędy. 16.25 Francuski 16.40 Odczyt. 17.00 Koncert. 17.40 Odczyt. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Komediant. 19.30 Kwadrans literacki. 19.45 Pras. Dziennik Radj. 20.00 Muzyka lekka. 20.55 Wiad. sport. 21.00 Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.05 D. c. koncertu. 21.30 Słuchowisko. 22.15 Muzyka tan. 22.55 Urz. kom. P. I. M. i kom. policyjny. 23.00 Muzyka tan.

KATOWICE 29 grudnia.

11.40 Godz. Przegl. Prasy Polskiej i kom. meteor. z Warszawy. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Tr. z Warsz. 15.10 Kom. z Warsz. 15.25 Kom. gosp. 15.35 Odczyt. 15.50 Muzyka lekka. 16.25 Francuski. 16.40 Odczyt. 17.00 Koncert. 17.40 Odczyt. 16.55 Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Feljeton. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Kom. harscerskie. 19.30 Tr. z Warsz. 22.15 Program na dz. nast. 22.20 Muzyka tan. 22.55 Tr. z Warszawy.

Ogłoszenie.

N. E. 3744-31 17-18-32.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie, przy ul. Waszyngtona Nr. 42, ogłasza, że w dniu 2 stycznia 1933 roku od godziny 10 z rana w Iwanowicach Dużych gm. Opatów Nr. 46, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do JÓZEFA SROKI, mianowicie: maszyny do mlócenia z motorem Deringa ocenionej na zł. 1000.

Dnia 23 grudnia 1932 roku

N. E. 2732-31 i inne.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona Nr. 42, ogłasza, że w dniu 12 stycznia 1933 roku od godz. 10 z rana w Borze-Zapilskim kol. Czarna gm. Węglowice Nr. 47, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do JANA BALLA, mianowicie: domu mieszkalnego z drzewa, stodoły z desek i 2 szop, ocenionych na zł. 2600.

Dnia 22 grudnia 1932 roku.

Komornik Sądowy: Józef Kossek.

BEZPŁATNY OGŁOSZENIE: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelarycznie 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty przesłane do redakcji bezrobotnych i poszukujących pracy umieszczane są bezpłatnie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wolnicki.

Wydawca: Dr. TADEUSZ BILUCHOWSKI.

Druk. B. Święcki, ul. Najw. Marji Panny Nr. 63. Tel. 80 i 7-99